

Jestem powietrzem

Anita Lipnicka

Gdy nad miastem mrok
Rozkłada skrzydła swe
Kiedy oczy gwiazd otwierają się
Wtedy widzę -j- jak biegnie
W biegu gubi się
Wtedy słyszę j jak śpiewa
A głos jej dźwięczy
Ryby w oceanie
Trawy na polanie
Ptaki w obokach
Ludzie w swoich domach dawno już
Tylko ja jedna
Nie mam swego miejsca
Odkąd odszedł
-Ja- jestem powietrzem
Nie jem i nie pije co noc
Mówi o niej -e-
Byłam kiedyś z kimś
Kto obiecał raj i nagle znikł
Sama nie wiem czemu płaczę
Gdy słyszę jej głos
Choć wcale nie znam jej
Śpiewam z nią
Ryby w oceanie
Trawy na polanie
Ptaki w obokach
Ludzie w swoich domach dawno już
Tylko ja jedna
Nie mam swego miejsca
Odkąd odszedł
-Ja- jestem powietrzem
Nie jem i nie pije co noc
Ryby w oceanie
Trawy na polanie
Ptaki w obokach
Ludzie w swoich domach dawno już
Tylko ja jedna
Nie mam swego miejsca
Odkąd odszedł
-Ja- jestem powietrzem
Nie jem i nie pije co noc